

Piotr Kot

"Księga Ezdrasza - Księga Nehemiasza : wstęp - przekład z oryginału - komentarz", Mirosław S. Wróbel, Częstochowa 2010 : [recenzja]

Collectanea Theologica 81/4, 190-195

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mirosław S. WRÓBEL, *Księga Ezdrasza – Księga Nehemiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Nowy Komentarz Biblijny ST XI, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2010, ss. 342.

Nowy Komentarz Biblijny (NKB) jest inicjatywą szerokiego kręgu biblistów, tworzących bardzo dynamiczne środowisko teologiczne w Polsce. Ostatnie lata – za sprawą publikacji tekstów qumrańskich, rozwoju nowych metod badawczych w bibliistyce, a także technicyzacji badań naukowych – rzuciły nowe światło na wiele tekstów Pisma Świętego. Również Księgi Ezdrasza i Nehemiasza, których pierwszy komentarz w języku polskim ukazał się w 1971 r. (H. Langkammer, *Księgi Ezdrasza-Nehemiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań-Warszawa 1971), domagały się pogłębionego opracowania. Nowy komentarz do Ezd-Neh autorstwa ks. prof. dr hab. Mirosława S. Wróbla, doktora nauk biblijnych École Biblique w Jerozolimie oraz profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, jest przedłużeniem, a zarazem znaczącym rozwinięciem i uaktualnieniem wcześniejszych prac badawczych polskich biblistów.

Komentarz dzieli się zasadniczo na cztery części, z których pierwsza (*Wprowadzenie literacko-historyczne*; s. 26-49) i ostatnia (*Główne tematy teologii Ezd-Neh*; s. 229-296) odnoszą się do obu ksiąg, środek natomiast wypełnia komentarz do Księgi Ezdrasza (s. 51-139) oraz do Księgi Nehemiasza (s. 141-228). Książka oprócz zasadniczego korpusu obejmuje również wykaz skrótów (s. 13-20), transliterację (s. 21), bibliografię (s. 297-317) oraz trzy indeksy: źródeł biblijnych (s. 319-332), tekstów pozabiblijnych (s. 333-336) oraz autorów (s. 337-340).

Pierwotnie Księgi Ezdrasza i Nehemiasza stanowiły w ramach Biblii Hebrajskiej jedno zwarte dzieło (Księgę Ezdrasza). Podziału na dwa odrębne utwory dokonali Orygenes (III w. po Chr.) oraz Hieronim (IV w. po Chr.). Podział ten uwzględniono podczas pierwszego druku Biblii Hebrajskiej w 1488 r. Księgi Ezdrasza i Nehemiasza podejmują problematykę sytuacji wspólnoty powygnaniowej wracającej do kraju po długiej i dramatycznej niewoli babilońskiej (538 r. przed Chr.). Treść ksiąg odzwierciedla kontekst historyczny i religijny nowej społeczności żydowskiej. Często niezrozumiałe dla współczesnego czytelnika okoliczności socjologiczne i kulturowe sprawiają, że utwory te nie są łatwe do interpretacji. Z tego powodu komentarz M. S. Wróbla stanowi istotny przyczynek nie tylko dla egzegetów, ale przede wszystkim dla osób pragnących nieustannie pogłębiać wiedzę religijną. W dobie ożywionego zainteresowania Pismem Świętym i znacznego rozwoju apostołatu biblijnego w Polsce, zwłaszcza za sprawą Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II oraz wielu wydawnictw

promujących medytację słowa Bożego metodą *Lectio divina*, tego typu opracowanie utworów literackich o nachyleniu historyczno-teologicznym jest bardzo ważne.

Nowy komentarz do Ezd-Neh jest bardzo dobrze opracowany. M. S. Wróbel prezentuje teologię ksiąg w bardzo przejrzysty i przystępny sposób. Drobiazgowo analizy leksykalne, które wypełniają dział egzegetyczny, uwzględniają najnowsze osiągnięcia nauk biblijnych i archeologii. Komentarz, który z racji charakteru podejmowanych zagadnień zawiera wiele odniesień historycznych, kulturowych i socjologicznych, czyta się bardzo przyjemnie. Z pewnością ogromną pomocą dla czytelników nie mających specjalistycznych studiów biblijnych są ekskursy pojawiające się w miejscach, w których redaktorzy ksiąg podejmują treści „obce” współczesnym odbiorcom (I: s. 86-89; II: s. 89-94; III: s. 128-133; IV: s. 133-139; V: s. 151-154; VI: s. 184-187; VII: s. 187-192). Warto pokrótce przyrzeć się tym tematycznym przyczynkom pozwalającym objąć szerokim spojrzeniem teologię zawartą w księgach Ezd-Neh.

1. *Historia i wiara Samarytan*. Autor prezentuje syntetyczną, aczkolwiek bardzo rzetelną genezę wyodrębnienia się w łonie Izraela grupy Samarytan, ich *credo* oraz późniejsze dzieje. Historia Samarytan bardzo mocno łączy się z działalnością Ezdrasza. Powracający z niewoli babilońskiej repatrianci żydowscy (od 538 r. przed Chr.) sprzeciwili się udziałowi „obcych” ludów zamieszkujących Samarię w odbudowie świątyni jerozolimskiej oraz ich aktywnego włączenia się w reformy religijne. Te fakty zainicjowały wzajemną wrogość, która narastała coraz bardziej i z czasem przekształciła się we wzajemną pogardę.

2. *Geneza i zastosowanie terminu „Żydzi” w tekstach biblijnych i pozabiblijnych*. Autor już na początku sygnalizuje problem rozumienia terminu „Żydzi” w Księgach Ezdrasza i Nehemiasza, po czym dokonuje bardzo rzetelnej kontekstualnej analizy jego znaczenia. M. S. Wróbel co prawda podkreśla, że „wiele odcieni znaczeniowych i bogata terminologia związana z tym pojęciem wskazuje na jego złożoność w Starym Testamencie” (s. 91), jednak nigdzie nie daje precyzyjnej odpowiedzi na pytanie o przesłanie, jakie kryje w sobie ten termin w Ezd-Neh w sensie ogólnym. Z kontekstu można domyślać się, że miał on rozumienie geopolityczne i był używany na określenie mieszkańców Judy (s. 91), ale czy też mieszkańców zasiedlających tereny na północ od Jerozolimy, a więc wszystkich, którzy powrócili z niewoli babilońskiej? M. S. Wróbel w konkluzji podkreśla, że „termin *j^hūdā* w tekstach starotestamentowych (...) jest używany często w kontekście oficjalnych kontaktów z ludnością nieżydowskiego pochodzenia. Dobrze widoczne jest to w 1 Mch, Ezd i Dn, gdzie w kontekście korespondencji i wypowiedzi władców obcego pochodzenia termin *j^hūdā* w odniesieniu do Żydów jest powszechnie używany” (s. 91).

Czytelnikowi śledzącemu z uwagą ekskurs dotyczący historii i znaczenia terminu „Żydzi” pozostaje jeszcze jeden mały niedosyt, który z pewnością zmobilizuje go do przeczytania innych dzieł autora. Otóż tytuł sugeruje, że w paragrafie znajdują się informacje na temat znaczenia słowa „Żydzi” w całej Biblii (cudzośćłów jest cechą charakterystyczną M. S. Wróbla, który od wielu lat zajmuje się szczegółowym badaniem tego pojęcia w szerokim kontekście religijnym, społecznym i kulturowym – zob. M. S. Wróbel, *Antyjudajizm a Ewangelia według św. Jana*, Lublin 2005; tenże, *Studia z Ewangelii Janowej*, Tarnów 2009), to znaczy w Starym i Nowym Testamencie (kanon w ujęciu katolickim, gdyż autor w komentarzu odwołuje się m. in. do I Mch) oraz w literaturze pozabiblijnej (targumiczna, apokryficzna, qumrańska, Józef Flawiusz, talmudyczna). Rzeczywiście opis genezy i funkcjonowania tego pojęcia w Starym Testamencie i judaistycznej literaturze pozabiblijnej jest imponujący. Natomiast brakuje choćby krótkiej wzmianki na temat zakresu pojęciowego analizowanego terminu w księgach Nowego Testamentu, choć właśnie w tym obszarze autor komentarza jest niekwestionowanym autorytetem. Ten brak utrudnia szerszemu gronu odbiorców podjęcie refleksji odnośnie funkcjonowania pojęcia „Żydzi” w Nowym Testamencie w relacji do jego znaczenia w Ezd-Neh.

3. *Kłątwy i wydalanie ze wspólnoty w Starym Testamencie*. W kontekście egzegezy fragmentu Ezd 9,1–10,44, odnoszącego się m.in. do reorganizacji dyscypliny społeczności powygnaniowej w zakresie małżeństw mieszanych, M. S. Wróbel zwraca uwagę na praktykę wykluczania ze wspólnoty. Temat podjęty przez autora jest bardzo ciekawy także z punktu widzenia fenomenu współczesnych wspólnot religijnych. Zasadniczym rdzeniem zagadnienia dotyczącego dyscypliny wewnętrznej jest dbałość o ukształtowanie i zachowanie jasno określonej tożsamości grupy, mającej dodatkowo świadomość powołania otrzymanego od Boga. Ezdrasz bardzo głęboko odczuwał potrzebę odrestaurowania Przymierza, które zapewniało pomyślność narodowi wybranemu. Doświadczenie wygnania doprowadziło do znaczącej reinterpretacji teologii w łonie judaizmu. „W myśl autorów biblijnych działanie władcy babilońskiego było Bożym dopustem i wynikało z niewierności Izraela” (s. 47). M. S. Wróbel podkreśla, że powrót Żydów do swoich ziem po 538 r. przed Chr. był przedstawiany jako „drugi exodus”? (s. 54). W tym kontekście Ezdrasz chciał wyciągnąć wnioski z dramatycznej historii narodu wybranego i przez „oczyszczenie” wspólnoty powygnaniowej stworzyć lud wierny Przymierzu i doskonały w zachowywaniu przykazań i tradycji. Te zabiegi miały zagwarantować siłę narodu, a w konsekwencji jego niezależność. „Ezdrasz pragnie wzmocnić tożsamość etniczną i religijną” (s. 127). Temu zadaniu służyły groźby kłątwy i wykluczenia (Ezd 7,26; 10,8; Ne 13,3). Ekskurs opracowany przez M. S. Wróbla pozwala

spojrzeć na wspólnotę religijną jako na organizm, który z jednej strony jest ożywiany przez miłość Boga, a z drugiej musi funkcjonować w ramach jasno określonej struktury ludzkiej. Działania Ezdrasza mające na celu osadzenie nowej społeczności na fundamencie obiektywnej prawdy zawartej w Prawie wymagały jasnego określenia doktryny. Osoby, które nie zgadzały się na jej przyjęcie, były odseparowywane od wspólnoty, a w konsekwencji wyłączone z kultu świątynnego i z Przymierza z Bogiem (s. 132-133).

4. *Uniwersalizm czy ekskluzywizm zbawczego działania Boga.* Problem, który tym razem podejmuje M. S. Wróbel, stanowi w pewnym sensie rozwinięcie poprzedniego ekskursu, którego punktem wyjścia był problem niejednorodności etnicznej społeczności powygnaniowej. W tym kontekście „rodzi się pytanie o granice między hermetycznym zamknięciem a bezgranicznym otwarciem na wszystko, co obce” (s. 133). Autor komentarza staje niejako na pozycji tych, którzy po powrocie z Babilonii musieli zmierzyć się z zagadnieniem „na ile obrona własnej tożsamości może być budowana na ksenofobii?” (s. 133). M. S. Wróbel w swej analizie wychodzi od prezentacji dwóch starotestamentowych podejść do tego zagadnienia i rozróżnia „uniwersalizm scentralizowany”, który akcentuje ekskluzywizm Izraela jako społeczności zbawionych (s. 133) oraz „uniwersalizm zdecentralizowany” (s. 134), w którym przynależność etniczną nie determinizuje zbawczego działania Boga. Autor wprowadza w dyskurs trzy pojęcia „Słowo”, „Mądrość” i „Duch”, które stanowią „przestrzeń” uniwersalnej aktywności Bożej łaski. Na ich podstawie wyprowadza wniosek, że „zbawcze działanie Boga nie ma charakteru ekskluzywnego, lecz cechuje się uniwersalizmem. (...) Zamysłu tego nie osłabia fakt wyboru jednego ludu, który staje się pomostem pomiędzy Bogiem a ludzkością” (s. 139). Analizy i konkluzje zawarte w tym ekskursie są dobrym przyczynkiem teologicznym w obliczu zróżnicowania kulturowego Kościoła.

Trzeba przyznać, że ta część jest bardzo pomocna do zrozumienia okoliczności, w których powstawały Księgi Ezd-Neh. Jednak podczas jej analizy trzeba samemu doprecyzować treść, jaką kryje w sobie pojęcie „Słowo”, które M. S. Wróbel używa zamiennie na określenie Jezusa Chrystusa (s. 135) oraz systemu znaków i „mowy Boga” (s. 136). Na ten aspekt warto nieustannie zwracać uwagę, szczególnie w kontekście opracowania tego zagadnienia przez papieża Benedykta XVI w adhortacji apostoelskiej *Verbum Domini*, który na podstawie rozróżnienia między „Słowem jako Logosem” i „słowem jako sposobem przekazywania treści” dochodzi do ważnych wniosków teologicznych.

5. *Izrael i Izraelici w literaturze judaistycznej.* Temat Izraela i Izraelitów zaprezentowany przez autora komentarza ma nieco odmienny charakter od pozostałych ekskursów. M. S. Wróbel prezentuje zagadnienie na sposób lek-

sykograficzny. Paragraf jest bogaty w treść i po raz kolejny ukazuje bogactwo warsztatu egezygetycznego autora dzieła.

6. *Literatura targumiczna*. Tradycja i literatura targumiczna wydaje się nieco niedocenionym materiałem pomocniczym podczas pracy teologów w Polsce. Być może przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak przekładu tekstów źródłowych na język polski. Tymczasem targumy są ważnym świadkiem trendów teologicznych w judaizmie na przestrzeni od VI w. przed Chr. do czasów średniowiecza. Powstały one jako odpowiedź na problem niedoskonałej znajomości języka hebrajskiego, który charakteryzował repatriantów powracających z niewoli babilońskiej, posługujących się na co dzień językiem aramejskim. Ta zmiana kulturowa wymusiła w synagogach powstanie urzędu „meturgemana”, który po odczytaniu tekstów świętych w języku hebrajskim dokonywał ich przekładu oraz uaktualniającej interpretacji. Księga Nehemiasza stanowi pierwsze biblijne źródło potwierdzające tę praktykę (Neh 8,5 nn.).

M. S. Wróbel jako kierownik Katedry Literatury Międzytestamentalnej i Nauk Pomocniczych Bibliistyki KUL podejmuje zagadnienie w sposób bardzo ciekawy, przechodząc od genezy zjawiska targumizmu przez opis procesu kształtowania się targumów spisanych aż do prezentacji poszczególnych gałęzi tradycji targumicznej (s. 187). Szkoda jedynie, że autor nie zaprezentował choćby jednego przykładu oddziaływania targumów na myśl nowotestamentową. Ta niedoskonałość jest jednak usprawiedliwiona brakiem targumów do Ezd-Neh.

7. *Synagoga*. Autor jest specjalistą w zakresie prezentowanego tematu (zob. M. S. Wróbel, *Synagoga a rodzący się Kościół. Studium egezygetyczno-teologiczne czwartej Ewangelii*, Kielce 2002). Samo zagadnienie jest bardzo interesujące z punktu widzenia historii religii, gdyż synagogi były odpowiedzią na deportację Izraelitów do Babilonii i zniszczenie świątyni jerozolimskiej, a także na odmienne warunki egzystencji w imperium perskim po powrocie z wygnania (s. 189). Są więc znakiem reorganizacji kultu żydowskiego, który w pewnym momencie musiał przenieść akcent z praktyki oddawania czci Bogu za pomocą różnego rodzaju ofiar na słuchanie i wypełnianie Jego słowa. Instytucja Synagogi przetrwała do czasów współczesnych jako czytelny znak judaizmu. Znajomość tego zagadnienia jest również bardzo pomocna podczas interpretacji tekstów Nowego Testamentu.

Na koniec warto podkreślić jeszcze jeden walor komentarza M. S. Wróbla. Księgi Ezdrasza i Nehemiasza nie cieszą się tak dużą popularnością jak chociażby Pięcioksiąg, psalmy czy księgi prorockie. Najczęstszym problemem czytelników jest niezdolność powiązania ich treści z przesłaniem nowotestamentowym. W tym kontekście trzeba z podziwem spojrzeć na ostatnią część komentarza zatytułowaną *Główne tematy teologii Ezd-Neh*, której treść łączy świat Starego

i Nowego Testamentu oraz na chrystologiczne nachylenie wniosków egzegezycznych dołączonych do poszczególnych fragmentów Ezd-Neh (paragrafy te noszą tytuł *Przesłanie*). Taka praktyka, od której, niestety, izolują się niektóre serie komentarzy biblijnych o charakterze czysto literackim, pozwala kontynuować w praktyce starożytną metodę Ojców Kościoła „tłumaczenia Pisma Świętego za pomocą Pisma Świętego”. Biblia jest przecież świadectwem ciągłości historii zbawienia, a „Bóg, sprawca natchnienia i autor ksiąg obydwu Testamentów, mądrze postanowił, by Nowy Testament był ukryty w Starym, a Stary w Nowym znalazł wyjaśnienie” (Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, nr 16). Warto ponadto zauważyć ciekawą kompozycję podsumowań, które autor dołączył do analizowanych fragmentów. Przykładowo w paragrafie zatytułowanym *Powrót Ezdrasza do Jerozolimy (7,1–8,36)* autor eksponuje piękno modlitwy Ezdrasza wychwalającego wspaniałość Bożego działania (Ezd 7,27-28). Pragnąc ukazać jej aktualne przesłanie, czyni to na sposób medytacyjny, rozbudowując niejako słowa Ezdrasza (s.114-116). M. S. Wróbel prezentuje w ten sposób starożytną metodę modlitewnego czytania Pisma Świętego. Zachowanie koherencji gatunkowej sprawia, że czytelnik osadzony we współczesnych realiach życia uczy się egzystencjalnej lektury słowa Bożego, które przecież zostało objawione wiele wieków temu. Autor komentarza przez tego typu zabiegi literackie staje niejako na pozycji mistrza szkoły biblijnej, który dzieli się z uczniami (odbiorcami) nie tylko wiedzą, ale też doświadczeniem duchowym.

ks. Piotr Kot, Lublin

Donatella SCAIOLA, *I Dodici Profeti: perché „Minori”? Esegesi e teologia*, Collana Biblica, EDB, Bologna 2011, ss. 296.

Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci w światowej biblistyce można zauważyć żywe zainteresowanie księgami Proroków Mniejszych. Badania koncentrują się wokół redakcji, egzegezy i teologii poszczególnych ksiąg, co zaowocowało dużą liczbą komentarzy, opublikowanych zarówno w ramach renomowanych serii biblijnych (np. „The Anchor Bible”, „Hermeneia”, „The New International Commentary on the Old Testament”, „The Old Testament Library”), jak i w osobnych publikacjach. Jednak nie tylko to. Ostatnie dziesięciolecia dostarczyły bowiem także obfitej literatury specjalistycznej dotyczącej całościowego spojrzenia na Proroków Mniejszych, ukazując, że ich księgi nie są jakimiś odcwanymi i niezależnymi prorocत्वami, lecz tworzą zawarty zbiór, kolekcję czy